

Pallotta żartuje z kibiców, prefekt Gabrielli mówi, że nie wycofa się na centymetr, podburzając jeszcze mocniej środowisko przed derbami, a kibice pozostawiają Curva Sud pustą. Sytuacja patowa trwa.

Wstępem do osiągnięcia rozwiązania miały być spotkania Pallotty z Franco Gabriellim, zaplanowane rzekomo na przyszły tydzień. Sam prezydent Romy mówił w ostatnim wywiadzie dla *Roma Radio*, że ma w kalendarzu takowe spotkania. Tymczasem jak podaje agencja *Dire*, w kalendarzu Gabriellego nie ma żadnego rodzaju zaplanowanych spotkań z kierownictwem Romy ani w sprawie "pakietu bezpieczeństwa" wdrożonego na Olimpico, ani w sprawie nowego stadionu Romy.

Autor: abruzzo